

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcina 70.

Nr. 158

Poznań, czwartek dnia 8 kwietnia 1937

Rok 32

Manifestacja Polski kulturalnej

Złożenie prochów śp. K. Szymanowskiego na Skałce obok Wyspiańskiego i Asnyka

Kraków. (PAT). Uroczystości żałobne ku czci ś. p. Karola Szymanowskiego rozpoczęły się wczesnym rankiem. Po przewiezieniu trumny z dworca do kościoła Mariackiego, wartę honorową przy trumnie, ustawionej w prezbiterium, objęli członkowie organizacji i związków muzycznych z Krakowa. Już od godz. 10 rano ulice przyległe do Rynku oraz plac Mariacki i Rynek Główny zapelniały się rzeszami publiczności, której nie zraził padający od rana deszcz.

Okolo godz. 10 nawa główna kościoła N. M. P. zaczęła się zapelniać delegacjami związków i stowarzyszeń muzycznych i kulturalnych ze sztandarami, spowitymi krepą. Przed godz. 11 przybyli członkowie rodziny ś. p. Zmarłego, reprezentant rządu, wiceminister oświaty Ujejski, przedstawiciele władz miejscowych z wojewodą p. Gnoińskim, dowódcą okręgu korpusu gen. Narbutt - Łuczyńskim, senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, (którego doktorem honorowym był zmarły kompozytor), z rektorem prof. Szafarem na czele, delegacje uczelni i stowarzyszeń muzycznych ze wszystkich większych miast Polski, delegacja jugosłowiańska z wiceprezydentem m. Białogrodem dr. Milanem Nesiozem, (prezsem chóru „Obilić” na czele) oraz z całej Polski przyjaciele i wielbiciele talentu Zmarłego.

Uroczystą mszę żałobną w asyście licznych duchowieństwa celebrował ks. biskup Rospond. W czasie nabożeństwa Filharmonia krakowska i połączone krakowskie chóry mieszane w liczbie kilkuset osób pod dyrekcją Bolesława Wallek - Walewskiego, wykonały „Requiem” Berliozą.

Po mszy św. duchowieństwo odśpiewało „Kyrie eleison”, ks. prałat Kuliniowski pokropił trumnę, po czym przy dźwiękach hejnałów pożegnalnych z wieży Mariackiej trumnę wyniesiono z kościoła i umieszczono na wysokim rydwanie czarno - czerwonym, zaprzężonym w 6 koni.

Po nabożeństwie wypogodziło się. W chwili ruszania konduktu orkiestra reprezentacyjna K. P. W. pod dyrekcją F. Gemrota, wykonała marsz żałobny Beethovena. Kondukt ruszył ulicami, na których paliły się latarnie spowite kirem. Ze wszystkich domów w śródmieściu spływały długie flagi żałobne.

Kondukt otwierały poczty sztandarowe młodzieży szkół powszechnych i średnich, towarzystw i związków muzycznych itd. Następowal karawan z wieńcami, dalej niesiono wieńce oraz ordery i odznaczenia Zmarłego, po czym szło duchowieństwo. Za trumną postępowała rodzina, przedstawiciele władz i delegacje instytucyj, stowarzyszeń i związków kulturalnych i społecznych ze sztandarami.

Po przejściu pochodu żałobnego trumna została ustawiona na podium u wejścia do grobów zasłużonych, a z górnego podestu kościoła św. Michała przemówił w imieniu rządu Rzeczypospolitej wiceminister Ujejski.

Następnie przemówienia żałobne wygłosili kolejno: imieniem miasta Krakowa prezydent dr Kaplicki, imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego i towarzystw muzycznych w Krakowie — dziekan U. J. prof. Jachimecki, a wreszcie w imieniu świata muzycznego całej Polski żegnał kompozytora prof. Kaz. Sikorski.

W głębokiej ciszy egzekwie żałobnej odprawił ks. biskup Rospond i trumnę wniesiono do grobowca, umieszczając ją w sarkofagu w najbliższym sąsiedztwie sarkofagów Wyspiańskiego, Asnyka i Lenartowicza. Tu rozległy się ostatnie dźwięki kapeli góralskiej, która wedle ostatniego życzenia zmarłego kompozytora pożegnała go tonami „Sabałowej nuty”.

Kraków. (PAT). Pogrzeb śp. Karola Szymanowskiego w grobie zasłu-

żonych na Skałce był wielką manifestacją Polski kulturalnej dla geniusza wielkiego kompozytora. W pogrzebie wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób.

W godzinach po południowych groby zasłużonych na Skałce były otwarte i przed trumną ze zwłokami ś. p. Szymanowskiego przedefilowały liczne rzesze mieszkańców Krakowa oraz przybyłych na uroczystości pogrzebowe z okolic bliższych i dalszych.

Ataki lotnicze na Bilbao i Santander

„Dalsze postępy powstańców na froncie baskijskim

Bilbao. (PAT). Biuro prasowe rządu baskijskiego donosi, że eskadry samolotów powstańców dokonały wczoraj nalotu na pozycje wojsk rządowych. Eskadry rządowe straciły dwa samoloty przeciwnika.

W ciągu dnia powstańcy zaatakowali znacznymi siłami pozycje oddziałów rządowych pod Barazar i Urquiola w północnej części prowincji Alava. Oddziały rządowe broniły każdej piędzi ziemi, a powstańcy pewne zdobycze terenowe okupili ciężkimi stratami.

Eskadry samolotów powstańczych zbombardowały kilka miejscowości w okolicach Bilbao.

Madryt. (PAT). Agencja Havasa donosi: W środę wieczorem obrzucili lotnicy powstańcy bombami kilka miejscowości w prowincji Santander. 8 osób zostało zabitych, a 9 ciężko rannych. Kilkanaście bomb eksplodowało w miejscowości Las Delicias

Zatargi floty powstańczej z Anglikami

London. (PAT). Reuter donosi, że pierwszy lord admiralicji sir Samuel Hoare oświadczył w Izbie Gmin, że kontrtorpedowiec „Gallant” istotnie był dwukrotnie zaatakowany przez samoloty powstańcze między Walencją a Alicante. Jak przypuszczają, samoloty wzięły go za hiszpański okręt rządowy. Kontrtorpedowiec nie doznał żadnych uszkodzeń. Zgodnie z instrukcjami, nakazującymi okrętowi brytyjskiemu obronę w tego rodzaju wypadkach, kontrtorpedowiec ostrzelał samoloty powstańcze z dział przeciwlotniczych. Wydano zarządzenia celem zwrócenia na powyższy incydent uwagi władz powstańczych.

Bilbao. (PAT). Biuro prasowe rządu baskijskiego donosi, że brytyjski statek handlowy „Torphehall”, płynący z ładunkiem żywności, został zatrzymany w pobliżu cieśniny gibraltarskiej przez kanonierkę powstańczą „Dato”, która po perswazji kapitana angielskiego zezwoliła mu na dalszą drogę.

„Torphehall” został po raz wtóry zatrzymany przez uzbrojony statek powstańczy rybacki w pobliżu Bilbao i był przezeń ostrzeliwany. „Torphehall” zaalarmował znajdujące się w pobliżu dwa torpedowce brytyjskie, pod których osłoną pomimo sprzeciwu statku rybackiego i krążownika powstańczego „Almirante Cervera” wpłynął do portu w Bilbao.

Statek zatopiony

Paryż. (PAT). Agencja Havasa donosi z Santanderu: Gubernator miasta oświadczył dziennikarzom, że krą-

oraz w pobliżu dworca kolejowego Cebazon.

Z różnych frontów

Madryt. (PAT). Rada Obrony Madrytu komunikuje, że od 24 godzin nie sygnalizowano żadnych poważniejszych operacji na froncie madryckim i Guadalajara.

Samoloty rządowe zbombardowały skutecznie dworzec w Aranda de Duero.

Madryt. (PAT). Radiostacja rządowa donosi, że na południe od Kordoby powstańcy ponieśli klęskę, spowodowaną zaskoczeniem ich przez wojska rządowe, które wzięły znaczną zdobycz. Przez całe rano trwała akcja oczyszczania zdobytych pozycji.

Dowódca obrony Madrytu gen. Miaja oświadczył, że sytuacja na frontach stabilizuje się i jest na ogół korzystna dla wojsk rządowych.

żownik powstańczy „Almirante Cervera” zatopił statek „Andrea”, płynący pod banderą Panamy. „Andrea” wyszedł z portu Santander po zabranie transportu rudy i miał się udać do Cardiff. Żadnych wiadomości o losie załogi dotąd nie ma.

Powrót komisarzy w trumnach

Sewilla. (PAT). Dziennik „La Union” donosi, że z Barcelony odpłynął okręt sowiecki do Rosji wioząc 87 trumien ze zwłokami komisarzy politycznych i oficerów sowieckich, zabitych w Hiszpanii.

Jagoda zgromadził skarby

Moskwa. (Tel. wł.). Oficjalne kółka nie zaprzeczają już wiadomości o olbrzymich defraudacjach dokonanych przez b. szefa G. P. U. Jagodę. Przeprowadzone zaraz po aresztowaniu rewizje domowe w apartamentach komisarjatu oraz w mieszkaniu Herszla Jagody dały wynik rewelacyjny, albowiem znaleziono gotówkę na sumę kilku milionów rubli, znaczną ilość pieniędzy w złocie oraz dewizach zagranicznych oraz liczne przedmioty wartościowe.

Zderzenie w powietrzu

San Francisco. (PAT). W pobliżu San Pedro zderzyły się podczas ćwiczeń dwa wojskowe samoloty bombardujące, padając do morza w odległości 40 km od brzegu.

Dwóch pilotów i dwóch mechaników, stanowiących załogę samolotu, zginęło w katastrofie.

Liczne audiencje u Ojca św.

Citta del Vaticano. (PAT) Ojciec św. udzielił audiencji prywatnej 4 biskupom francuskim oraz na audiencjach 700 parom małżeńskim i 200 pielgrzymom. Ojciec św. udzielił wszystkim apostolskiego błogosławieństwa, przy czym skierował do młodych małżonków słowa szczególnie serdeczne.

Kontrola cen

Warszawa. (Tel. wł.). W środę wrócił do Warszawy z urlopu premier Składkowski. O godzinie 6 odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym powzięto kilka postanowień w sprawie zwwyżki cen. Postanowiono ustanowić przy prezydium Rady Ministrów osobną komisję cen pod kierownictwem wiceministra Jastrzębskiego. Ma ona głównie czuwać nad cenami surowców i wytworów przemysłu, a zwłaszcza żelaza, węgla i nafty. (w)

Pogłoski o projektach

Warszawa. (Tel. wł.). W warszawskiej prasie popołudniowej zanotowano pogłoskę, że w łonie organizacji OZN toczy się dyskusja nad systemem rządzenia. Jedną koncepcją, wysuwana przez tzw. grupę pułkowników, zmierza do oparcia systemu rządzenia na monopartii, którą ma być OZN. Drugi projekt, popierany przez sfery wojskowe, przewiduje jak najdalej idącą współpracę z istniejącymi ugrupowaniami politycznymi na płaszczyźnie konsolidacji narodowej w celu obrony państwa. Porozumienie z przedstawicielami organizacji ma być przeprowadzone w ciągu bieżącego roku. W razie niepowodzenia tej akcji OZN przybrałby postać monopartii. Zapewne na tle tych projektów w gabinecie jednego z dostojników państwowych mają być prowadzone rozmowy z przedstawicielami różnych ugrupowań politycznych. M. i. wczoraj w podobnym zebraniu brał udział wybitny opozycyjny działacz ludowy. (w)

Angielsko-polska wymiana kulturalna

Gdynia. (PAT). Z Londynu przybyli do Gdyni dwaj profesorowie Uniwersytetu Londyńskiego pp. Simpson i Rose. Prof. Simpson, znany orientalista, udaje się do Wilna, gdzie na zaproszenie Instytutu Badań Naukowych Europy Wschodniej wygłosi kilka odczytów. Prof. Rose, wykładowca języka polskiego na Uniwersytecie Londyńskim, zatrzyma się przez pewien czas w Poznaniu, gdzie 21 b. m. w Tow. Polsko - Angielskim wygłosi odczyt na temat porozumienia brytyjsko-amerykańskiego.

Zgon działacza polskiego w Rumunii

Bukareszt. (PAT). Wczoraj rano zmarł w Bukareszcie, przeżywszy 69 lat, dr Jan Załplachta, zasłużony działacz społeczny i długoletni prezes Polskiej Rady Narodowej w Rumunii. Zmarły był wysoce cenionym działaczem wśród społeczeństwa polskiego w Rumunii, był gorliwym propagatorem przyjaźni polsko-rumuńskiej i wybitnym pracownikiem na polu zbliżenia kulturalnego między obu krajami. Napisał szereg prac historycznych o stosunkach polsko-rumuńskich. Z zawodu lekarz, zajmował się także pracą publicystyczną, ogłaszając korespondencje w pismach polskich. Posiadał odznaczenia polskie i rumuńskie.

Z CZT WILI

(w) W Warszawie krąży wersja, że w niedługim czasie należy się liczyć z możliwościami zmian na stanowiskach wojewodów. Są to oczywiście tylko wersje.

Najwięcej zainteresacji budzi pozycja p. Józefskiego. Lienie, wojewoda zajmując swe stanowisko bawił w Włocławku. Po woj. Grażyńskim, który jest „starszym” co do piastowania swego urzędu wojewoda, p. Józefski najdłużej u niej rozsiadł się w Łucku. I posiada najwięcej wśród wojewodów — również po woj. wrocławskim — samodzielności.

P. Józefski uprawia „dobre” tytuły, która spotkała się z tytułami „Fryzmuje” jako wszystko. Nieraz „Fryzmuje” się z anawia i pyta sam siebie: gdzie jest tajemnica wpływów p. Józefskiego, jakie czynniki działają, które „roztrzącają” nad nim taką opiekę pomimo tytułu zastrzeżeń, jakie linia jego polityki budzi?

Doprawdy, trudno sobie na to odpowiedzieć. Ileż to było deputacji, instancji, oddziaływań na najróżnorodniejsze czynniki. Trafiano przecież do czynników najwyższych. Spotykano się z zastrzeżeniami przeciwko polityce p. Józefskiego nawet w tych kołach, które dzisiaj na nasze życie posiadają wpływ najsilniejszy. Przecież te czynniki potrafiły nawet zweaklować w pewnym stopniu politykę naszej administracji w Małopolsce wschodniej. A p. Józefskiego ruszyć nie mogą!

Głośny był fakt podczas zimy, kiedy do jednego z kluczów przyjechał na polowanie marsz. Śmigły-Rydz. W polowaniu uczestniczył także wicewojewoda, a p. Józefski, którego przyjazd marsz. Śmigłego zaskoczył, wyjechał do Warszawy... w sprawach służbowych. Z faktu tego na Wołyniu wyciągano wnioski optymistyczne — ale nietrafne.

Działa na Wołyniu ks. Tokarzewski. Nie byle jaka to postać. Był kapelanem marsz. Piłsudskiego. Posiada tedy sytuację poważną. Odważył się na jawne krytykowanie linii polityki wojewódzkiej. Niejednokrotnie stał bezwzględnie w obronie polskości. Głośne było jego kazanie na pogrzebie posterunkowego, który padł od kuli ukraińskiej. I nie było żadnego na Wołyniu pisma, które by się odważyło to przemówienie wydrukować!

A teraz, gdy ks. Tokarzewski wydał w Kowlu broszurę przeciwko p. Józefskiemu pt. „List prywatny”, uległa ona konfiskacie. Starosta miejscowy nie pozwolił na jej rozszerzenie, chociaż autorem była tak wybitna indywidualność... Któż wyjaśni tajemnicę powodzenia p. Józefskiego?...

Według doniesienia PAT. przewodni w Lublinie akcji „Ozonowej” prezes tamtejszego Sądu Okręgowego dr Bryła. Stoleczna prasa socjalistyczna przytoczywszy za „Kurierem Poznańskim” instrukcję ministra sprawiedliwości Grabowskiego, według której należenie sędziów i prokuratorów do politycznego „OZN” sprzeciwia się pragmatyce sędziowsko-prokuratorowskiej, zapytuje, czy prezes dr Bryła uzgodnił swoje postępowanie z ministrem sprawiedliwości.

Jeżeli na kim, to na sędziach spoczy-

Rozwiązanie kartelu cynkowego

Warszawa. (PAT). Z dniem 7 b. m. orzeczeniem ministra przemysłu i handlu rozwiązano kartel cynkowy, utworzony w Katowicach w dn. 29 grudnia 1934 r. przez następujące firmy:

- 1) Śląskie Kopalnie i Cynkownie S. A. (Katowice),
- 2) Giesche S. A. (Katowice),
- 3) Dyrekcja Kopalni i Hut ks. Donnersmarcka (Świętochłowice),
- 4) Zakłady Hohenlohego S. A. (Wielonowice).

Kartel ten regulował zbyt, ceny i warunki sprzedaży cynku surowego i rafinowanego. Został on rozwiązany z powodu utrzymania cen na wygórowanym poziomie, gospodarczo nie usprawiedliwionym, czym kartel ten zagrażał dobru publicznemu.

Rozwiązanie kartelu cynkowego wpłynie dodatnio nie tylko na sam przemysł cynkowy, ale także na sytuację przemysłów przetwórczych, korzystających z cynku.

Z procesu oszukańczych dostawców kolejowych

Drugi dzień procesu o milionowe nadużycia przy impregnacji podkładów kolejowych upłynął na przesłuchaniu wszystkich 22 oskarżonych. obrońcy zgłosili kilkanaście wniosków, z których najważniejszy odnosił się do dodatkowej ekspertyzy impregnatów oraz nasyconych podkładów kolejowych. obrońcy wskazywali bowiem, że dotychczasowe ekspertyzy, przeprowadzane w toku śledztwa, nie są miarodajne, gdyż robione były pobieżnie w laboratoriach kolejowych. Z tych względów nasuwa się potrzeba

powołania do sprawy dwóch dodatkowych rzeczoznawców oraz przeprowadzenia nowych badań.

Sąd oddalił wnioski obrony w kwestii ekspertyzy. Ponadto obrońca dyr. Jacobiniego prosił sąd o zmianę środka zapobiegawczego w stosunku do oskarżonego, który znajduje się w areszcie zapobiegawczym. obrońca zamiast aresztu zaproponował wysoką kaucję. W sprawie ewentualnego wypuszczenia na wolność Jacobiniego sąd ogłosi postanowienie dzisiaj.

Pamiętki po starożytnym Egipcie

Polsce przyznano część znalezisk wykopanych przez polączoną ekspedycję polsko-francuską

Kair (PAT) Komisja Państwowe Urzędu Starożytności dokonała podziału obiektów, wykopanych w Tel-Idfu przez polską i francuską archelogiczną Uniwersytetu Warszawskiego i Francuskiego Instytutu Archeologii Wschodniej w Kairze.

Z ważniejszych obiektów przyznano Polsce: dwie stalle i stół ofiarny z okresu 6. dynastii, jednego sfinksa kamiennego — 120 cm długości, posąg bożka Besa — 60 cm wysokości, kilkadziesiąt waz terakotowych i diorytowych, parę mniejszych waz alabastrowych; skarabeusze kamienne itd. — wszystko z okresu starożytności (5000 — 3100 lat przed Chr.). Kilkadziesiąt waz, talerzy, figurek terakotowych i fajansowych dostaliśmy z okresu rzymskiego; beczki gliniane, amfory, tabliczki itd. — z okresu koptyjsko-bizantyjskiego. Poza tym Polska otrzymała 12 papirusów (fragmenty) i 150 ostraków greckich (teksty na ułamkach ceramiki), w tym 5 ostraków grecko-lacińskich wojskowych (stanowiących niemal unikat w swym rodzaju) i około 120 ostraków, pochodzących z dzielnicy żydowskiej w Idfu (z 1 — 2 wieku przed Chr.).

Podział dokonany przez komisję musi być jeszcze zatwierdzony przez egipskiego min. oświaty. Zdaniem prof. Michałowskiego, który łącznie z prof.

wa bezwzględny obowiązek przestrzegania i pilnowania praworządności w państwie.

J. Manteufflem prowadził wykopaliska, przyznane Polsce zabytki „stanowią jakościowo i ilościowo bardzo cenny materiał muzealny, ilustrujący dobrze sztukę, przemysł artystyczny i kulturę materialną epoki starożytności oraz rzymskiej. Ale naturalnie — jak było do przewidzenia — Urząd Starożytności zatrzymał kilka najcenniejszych obiektów: wezłowie alabastrowe Pegi Nefera, herme, parę naczyń z miedzi i in.”

Wyrok za tajną „Sztafetę”

Warszawa. (Tel. wł.). Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie o przynależność do nielegalnej organizacji ONR oraz drukowanie „Sztafety”. Sąd skazał: St. Lnińskiego, inż. Kunickiego i Grackiego, każdego na rok i 3 miesiące więzienia, Jerzego Szyszkę i Wolnickiego każdego na rok więzienia, a St. Szyszkę na 9 miesięcy więzienia. Bąkowski oraz Dąbrowski zostali uniewinnieni. (w)

Skazanie ruskich komunistów

Równe. (PAT). Przed Sądem Okręgowym w Równem toczył się proces przeciwko kilku mieszkańcom gminy choszczańskiej w powiecie Równe, oskarżonym o przynależność do Kom. Partii Zachodniej Ukrainy. Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Dawida Haponczyka na 10 lat więzienia, Pawła Karpiuka i Aleksandra Szew-

czuka po 3 lat, Nowaka i Własiuka po 6 i pół lat, Al. Krawczuka na 4 lata więzienia z pobawieniem praw na lat 10. Ponadto skazani zostali bracia Bondarowie, jeden na rok, drugi na 8 miesięcy więzienia.

Tajemniczy zgon

Kraków. (Tel. wł.). W nocy na wtorek nad brzegiem Wisły pod wsią Rybitwy koło Krakowa zauważono zwłoki młodego człowieka z przestręloną skronią, wyrzucone przez Wisłę. Zwłoki te przebywały prawdopodobnie przez kilka dni w wodzie.

Policja stwierdziła, że są to zwłoki znanego w Krakowie młodego działacza „sanacyjnego”, absolwenta medycyny U. J. Kazimierza Sobonia. Władze rozpoczęły dochodzenia w celu wykrycia przyczyny zgonu.

Za obrazę parlamentu

Kraków. (PAT). Sąd Apelacyjny skazał dra Romualda Szumskiego, działacza socjalistycznego w Krakowie, na 5 miesięcy więzienia bez zawieszania za wygłoszenie w czerwcu r. ub. przemówienia, w którym obraził Sejm i Senat.

Red. Goetel — ustępuje?

Warszawa. (Tel. wł.). Redaktor „Kuriera Porannego” Ferdynand Goetel miał zgłosić rezygnację ze swego stanowiska, co podobno nie nastąpiło z własnej jego inicjatywy. (w)

Fatalna omyłka

Warszawa. (Tel. wł.). Duże wrazenie wywołała nagła śmierć 22-letniej dr Aleksandry Pregoskiej, której podczas silnego ataku migreny zastrzyknięto zamiast insuliny strychninę, co spowodowało jej śmierć. (w)

Wielki pożar w Odrzykoniu

Krosno. (PAT). Wczoraj o godz. 9 rano wybuchł pożar w gromadzie Odrzykoń pow. Krosno, który, rozszerzając się szybko z powodu wicheru, strawił 18 gospodarstw oraz inwentarz żywy i martwy. Szkody są znaczne. W czasie pożaru 6 osób uległo ciężkiemu poparzeniu i zostało przewiezionych do szpitala w Krośnie. Udział w akcji ratunkowej wzięło 15 straży pożarnych z powiatów krośnieńskiego i jasielskiego.

W ciągu ostatnich 2 tygodni jest to już drugi z rzędu wielki pożar w pow. krośnieńskim, po ostatnim pożarze w Miejscu Piastowym pod Iwoniczem. Na miejscu zorganizowano natychmiast komitet doraźnej pomocy pogrzełcom.

Procesy sekciarzy o zdradę stanu

Frankfurt n. M. (PAT). Przed sądem doraźnym we Frankfurcie rozpoczął się proces 37 „badaczy” Pisma św. Sekta ta jest w Rzeszy zakazana z powodu silnych tendencji lewicowych. Między oskarżonymi jest 12 kobiet oraz burmistrz miasteczka Oberwesterwald. Oskarżenia są oni o zdradę stanu.

Odbędzie się jeszcze kilka procesów przeciwko „badaczom” Pisma św. Przed sądem stanąć ma jeszcze 60 członków tej sekty.

Rex Stout

Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora

46) ANTONI ST. HOFFMANN

Saul wziął książkę i poszedł do pokoju frontowego, a Wolf tkwił wciąż jeszcze w tej samej pozycji za biurkiem. Wróciłem więc do kuchni, aby wydstać od Fritza jeszcze jedną szklankę mleka, po czym siadłem na swoim ruchomym fotelu i poczęłem spijać gorące mleko. Gdy minęło kilka długich minut bez znaku życia ze strony Wolfa, rzuciłem od niechcenia:

— Gwałtowne poruszenie przed chwilą w sieni na dole spowodowane było tym, że przybyli burmistrz i naczelny komisarz policji stanowej, aby zaofiarować panu stałą opiekę więzienną. Podciąłem obu gardła i włożyłem ich do skrzyni z węglami.

— Chwileczkę, Archie. Bądź cicho. — Dobrze, popłukam sobie trochę mlekiem w gardle. Może już nie będę miał sposobności do tej niewinnej zabawy, zanim nas wpakują do kryminalu. Pamiętam naukę, jakiej mi pan niegdyś udzielił, a mianowicie, że w ży-

ciu mężczyzny nie ma chwili, która by nie była pełna dramatycznego napięcia. Mam wrażenie, że na tej podstawie...

— Żeby cię pokręciło, — westchnął Wolf. — No, więc co się stało?

— Przyszło dwóch z urzędu kryminalnego, jeden z nich przodownik, z nakazem aresztowania Klary Fox na podstawie zeznań Ramsay'a Muir'a. Chcieli sforsować wejście walką wręcz, lecz ja ich przepędziłem własnoręcznie i własnonożnie. W porządku?

Wolf ostrząsął się. — Chwila jest zbyt poważna, aby wdawać się w subtelności twoich powieści. Czy napastnicy rozłożyli się obozem?

— Jeden sterczy pod latarnią. Przodownik poszedł telefonować. Chcą również postawić straż u tylnego wyjścia. Dobrze, że Hilda Lindquist i Walsh już poszli. Nie sądzę...

Znów zadzwonił telefon. Okręciłem się na krzeselku i podjąłem słuchawkę. — Hallo, tu biuro Nero Wolfa. — Ktoś

poprosił, abym poczekał. Potem odezwał się inny głos:

— Hallo, czy to Wolf? Mówi inspektor Cramer.

Odwróciłem się do Wolfa: — Cramer. Czujny we dnie i w nocy.

Gdy Wolf sięgnął po słuchawkę i skinął mi głową na znak, żebym wziął drugą. Przygotowałem ołówek i notatnik.

A więc Cramer pragnął wyrazić krótko i węzłowato, że jest zdumiony i że czuje się bardzo dotknięty. Opowiedano mu bardzo przykrą historię. Według tego, co doszło do jego uszu, jeden z jego najlepszych ludzi, a mianowicie przodownik Heath, zamierzał zaaresztować pewną osobę na podstawie prawomocnego nakazu. W tym celu spełniając ciężki obowiązek, oraz chcąc zasięgnąć rady i zdania Nero Wolfa, odwiedził jego biuro. Tymczasem nie dopuszczono go. A właściwie, jeżeli dać wiarę temu, co mu opowiedano, został przemocą wyrzucony za drzwi. Czyż takie postępowanie licuje z godnością prywatnego detektywa, który powinien współpracować z policją?

Wolf okazał się nie mniej zdumiony i dotknięty. W chwili, gdy jego asystent, pan Goodwin, wyrzucił własno-

ręcznie i bez niczyjej pomocy dwóch napastujących go osobników z sieni domu, nie miał najmniejszego pojęcia o tym, że są to przedstawiciele prawa. A gdy wyjaśniono stan rzeczy, poprzednie ich postępowanie nasunęło dość chyba wątpliwości co do przyjaznych zamiarów z ich strony. Jeśli sprawa polega istotnie na nieporozumieniu, natenczas i jemu bardzo jest przykro...

Cramer chrząknął: — Więc dobrze. Nie ma sensu, żebyśmy się o to kłócili. Czego mnie pan zwodzi? Co pan chce uzyskać zwlekając z tą historią? Ja muszę mieć tę dziewczynę, im prędzej, tym lepiej.

— Czy dobrze słyszałem? — powiedział powoli Wolf udając, że nic nie rozumie. — Pan chce mieć dziewczynę?

— Pan dobrze wie! Goodwin widział nakaz aresztowania.

— Owszem, mówił mi, że widział jakiś nakaz. Powiada, że to sprawa kradzieży, prawda? Ale czy to nie rzecz zupełnie niezwykła, panie Cramer? Zbliża się już prawie północ, a pan, komisarz policji, z niezwykłą u pana zawziętością z powodu zwykłego wypadku kradzieży...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kwiecień
8
Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pocztowcy: 15-60 i 28-36
Pocztowe taksówki: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeża 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac św. Józefa 40-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wiledecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-37.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynia 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

Czwartek i **Piątek**
CALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Dionizego b. Marii egipc.
CALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Radosława Dobrosławy

Słońca: wschód 5.13, zachód 18.37
Długość dnia 13 godzin 24 minut
Księżyc: wschód 3.37, zachód 15.22
Faza: 3 dzień przed nowim

TEATRY:
Teatr Wielki: Dziś — „Carmen”.
Teatr Polski: Dziś — „Zamieszaj”.
Teatr Nowy: Dziś — „Profesja pani Warren”.

Komunikat meteorologiczny
W dzielnicach południowo-zachodnich utrzymywało się zachmurzenie duże i miejscami padał drobny deszcz, poza tym na ogół było dość pogodnie. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 1 st. na Hali Gąsienicowej, 6 st. w Kiełcach, 7 st. w Zakopanem, 9 st. w Łodzi, 10 st. w Krakowie, 11 st. w Pińsku, 12 st. w Warszawie, 13 st. w Poznaniu, a 14 st. we Lwowie i Bydgoszczy.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 8 bm.: Rankiem chmurno, miejscami mglisto lub drobny deszcz, zwłaszcza w dzielnicach południowo-zachodnich. W ciągu dnia roz pogodzenia. Nicco ciepłej. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

Śmierć w podziemiach
Katowice. (PAT) W podziemiach kopalni „Bielszowice” bryła węgla, która oberwała się ze stropu, zabiła górnika Hermana Wolnego.

Pretensja odszkodowawcza p. Górczyńskiej
Warszawa. (Tel. wł.). Artystka dramatyczna Maria Górczyńska zażądała od Zarządu Miasta 100.000 złotych jako odszkodowanie za wypadek, jakim przed kilku dniami uległa jako pasażerka autobusu miejskiego. P. Górczyńska odniosła była złamanie szyjki kręgu, co będzie wymagało dłuższego leczenia.

Żądania tramwajarzy warszawskich
Warszawa. (Tel. wł.). Pracownicy tramwajów miejskich w Warszawie wystąpili z żądaniem zaniechania potrącania podatku specjalnego od uposażeń, który wynosi przeciętnie około 8 proc. pensji. Prócz tego domagają się przywrócenia dawnych premii, zmniejszonych o 45 procent. Istniała nawet obawa, że po południu dojdzie do strajku, gdyż tramwajarze postawili termin do godziny 15.30. Tymczasem jednak komisarz rządu wojewoda Jaroszewicz interweniował i tramwajarze zaniechali zamiaru wobec zapowiedzi, że w ciągu najbliższych dni rozpoczyna się rozmowy na temat ich żądań. (w)

Wyrok śmierci za zbrodnię morderstwa

Z rozprawy karnej w Ostrowie przeciwko Janowi Tkaczowi i towarzyszom

Ostrów. (Tel. wł.). Wczorajsza rozprawa przeciwko Janowi Tkaczowi z Wysocka Małego oraz towarzyszom trwała cały dzień. Wyrok został ogłoszony późnym wieczorem wobec wypełnionej publicznością sali.

Trybunał skazał głównego oskarżonego Jana Tkacza za morderstwo, dokonane na osobie śp. Stanisława Nowackiego i za napad rabunkowy na drogomistrza Grzele, oraz za liczne kradzieże — na karę śmierci i utratę

praw honorowych na zawsze. Drugi oskarżony Sylwester Ludziński skazany został na 15 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich i honorowych przez lat dziesięć.

Współoskarżeni: Idzi Ludziński otrzymał rok więzienia, Stanisław Sobieraj — półtora roku więzienia, zaś oskarżone Teodozja Sobierajowa i Anna Krysiakowa otrzymały za popełnienie po 6 miesięcy więzienia i 50 zł grzywny. (os)

Złośliwy pacjent

Warszawa. (Tel. wł.). Wieczorem jeden z pacjentów, niezadowolony z przebiegu leczenia, oblał witriolem kierownika ambulatorium neurologicznego dra Wolfa. Istnieje obawa, że dr Wolf utracił wzrok. (w)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Z Kolegiaty Poznańskiej. Wczoraj po południu J. E. ks. biskup Dymek wizytował Kolegiatę Poznańską. Ksiądz Biskupa powitał w portalu kościoła Farnego prałat-prepozyt ks. Steinmetz w otoczeniu księży kanoników Kapituły i kolegium księży mansonarzy.

Podczas wizytacji zwiedził ks. biskup Dymek nową kaplicę Najświętszego Sakramentu i podziemia farne. Po zwiedzeniu kapitułarza był J. E. ks. Biskup obecny na zebraniu Stowarzyszenia Dzieciństwa Pana Jezusa w sali parafialnej, gdzie zgromadzona młodzież zgłaszała Dostojnemu Wizytatorowi owację. Po serdecz-

nym przemówieniu udzielił J. E. ks. Biskup młodzieży błogosławieństwa i zwiędził następnie probostwo farne. (kl.)

W wesołym lokalu... W związku z notatką zamieszczoną pod takim nagłówkiem w dn. 2 bm., właścicielka lokalu na ul. Wielkiej 35 p. Wł. Cichocka prosi nas o zaznaczenie, że opisywane zajście nie wydarzyło się w jej lokalu.

Z POZNAŃSKIEGO

ODOLANÓW. Ważne zebranie Tow. Hodowców Golebi Pocztywyczych z siedzibą w Odolanowie odbyło się ostatnio w szkole przy licznych udziałach członków i delegata okręgu. Po złożeniu sprawozdań przez zastępcę zarządu i udzieleniu tematów absolutorium, wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: Jan Berkowski — prezes, Czesław Tomaszewski — sekretarz i Leopold Roszkiewicz — skarbnik.

Openetkę pt. „Baron Kimmel” wystawiło w niedzielę ruchliwe na tut. terenie Koło Spiewackie. Amatorzy wywiązały się z swych ról b. dobrze. Podziw budził balet pod kierownictwem p. naucz. Drodzówny. Zyczyć by sobie małżeństwo, aby wystawiano jednak sztuki polskie. (od)

ZABIKOWO. Zebranie S. N. odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 14 w sali p.

Chmieleckiego. Po... teratem przyjmowanie delegatki i delegat...
— Tut. koło S. N. w...
leckiego uroczyste...
nym kolegom. W...
do zebranych kie...
władziło w sali p. Chmie...
nie świeconego bezrobot...
nych słowach przemówił...
Przydryga. (pl)

Z ZIEMI KALISKIEJ

KALISZ. W dniu 5 bm. o się posiedzenie Rady Miejskiej i...
zewodnictwem p. o. wi...
ceprez. Si...
cone rozpr...
Na wstępi...
wieniu s...
sową mi...
lane sa...
wycięci...
podwy...
Po...
pensj...
wans...
ly w...
go w...
na k...
ulic do nale...
i plany roz...
sumę 32.982...
szkaniowe dla...
wyższono do...
prac w teatr...
zwiększono do...
zdrowie publicz...
351.456 zł, by...
Badania Środków...
zwiększyć wydatki...
pomocą i subwencje...
na cele bezpieczeństwa...
wyznaczono 180.156 złotych.

W dziale dochodów w roku bieżącym zwiększą się wpływy zakładów miejskich jak np. z elektrowni w związku z elektryfikacją okręgu kaliskiego, oraz wpływy z rzeczni miejskiej. Zmniejszą się natomiast dochody z lasów miejskich i gazowni. Z wodociągów i kanalizacji dochodów żadnych nie będzie, gdyż są to przedsiębiorstwa deficytowe. Miasto otrzyma w tym roku pożyczki i subwencje w sumie 100.000 zł z Funduszu Pracy, 200.000 zł z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, 100 tys. złotych nadwyżkowej pożyczki, na budowę osiedli robotniczych 30.000 złotych z Tow. Budowy Osiedli Robotniczych, 30.000 zł na budowę kapieliska miejskiego. Oprócz tego na elektryfikację Okręgu uzyskane będą pożyczki w sumie około 500.000 zł.

KOŁO. (Jak się tu buduje). — W Kole ostatnio buduje się dużo, a mało się wykańcza. Przy ulicy Toruńskiej rozpoczęto przed kilku laty budowę nowej elektrowni. Ale tylko rozpoczęto. Wzniesiono mury, doprowadzono je pod dach i... inicjatory budowy, jak również jej realizatorowie przyszli do przekonania, że kończyć budowy nie warto, gdyż plac, na którym postawiono mury przyszłej elektrowni, nie nadaje się na ten cel i w dodatku nie ma pieniędzy. Wreszcie postanowiono „przyszłą elektrownię” przebudować na ośrodek zdrowia. Polsk. Czerw. Krzyża, który w tym celu nabył mury od prawych ich posiadaczy. Budynek został gruntownie przebudowany i doprowadzony pod dach. Z nastaniem cieplejszej pory mają być rozpoczęte dalsze prace.

Drugą niewykończoną budowlą w Kole jest okazały wspaniały gmach na placu Wolności. Mury tego gmachu doprowadzono pod dach jeszcze w roku 1925 i na tym poprzestano. Budowę przedsięwzięto celem zaspokojenia potrzeb szkolnictwa polskiego. Tymczasem w niewykończonym gmachu wykończono salę, w której obecnie mieści się szkoła żydowska. — Ostatnio gmach na placu Wolności przeszedł na własność miasta i po wykończeniu będzie służył właściwemu celowi.

SŁUPCA. (O przywrócenie powiatu.) Dnia 4 bm. odbyło się w Słupcy zebranie obywatelskie byłego powiatu słupckiego. Na zebraniu wybrano komitet, któremu dano obowiązek starania się o przywrócenie powiatu słupckiego.

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

Dziś, w czwartek, dnia 8 kwietnia
Wielka, galowa Premiera

Pierwszy międzynarodowy film polski wyprodukowany kosztem miliona złotych

Pełna humoru i werwy komedia o niebywałej wystawie!

reżyserii Mieczysława Krawicza i Karola Boese z Wiednia.

DYPLOMATYCZNA ŻONA

W rolach głównych: **JADWIGA KENDA**
nowa gwiazda filmu polskiego

Ćwiklińska — Żelichowska — Grossówna
Żabczyński — Leszczyński — Ruskowski — Znicz — Igo Sym

Na dzisiejszej Premierze na wszystkich 3 seansach obecną będzie odtwórczyni roli tytułowej p. **JADWIGA KENDA.**

XI koncert symfoniczny — Dyrygent: Feliks Nowowiejski, solistka: Angelica Morales (fortepian)

Ilećkoć dyryguje prof. Nowowiejski wiemy z góry, że zawsze przyniesie nam w darze coś nowego. W ostatnich czasach autor „Quo Vadis” (które notabene usłyszymy podobno jeszcze w tym sezonie) stał się gorącym orędownikiem współczesnej francuskiej twórczości. Szczególnie Roussel zawdzięcza mu niemało. Ostatnia symfonia tego autora, chociaż czwarta z tytułu, była już trzecią z wykonanych dotąd w Poznaniu. Równocześnie prof. Nowowiejski nie zaniedbuje i rodzimej literatury współczesnej, czego dowodem były słyszane ostatnio utwory Kasserona i Morawskiego. Jesteśmy zatem świadkami konsekwentnego rozwijania akcji propagandowej o pewnej linii wytyczonej i trudno byłoby rzeczywistości myśli takiej nie przyklasnąć szczególnie, gdy wiemy, że w osłuchiowaniu się z nową muzyką Poznań ma swoje zaległości.

Jedną tylko kwestię należałoby tu rozstrzygnąć: Czy należy wprowadzać

na estradę po kilka dzieł nowych (także i pisanych techniką „nową”) i to naraz, czy też raczej przemycać je ostrożnie w małych dawkach odpowiednio stopniowanych. Co do mnie to głosowałbym za drugim sposobem.

Na przykład: Kasserona „Koncert na ork. smyczkową” wymaga stanowczo słuchacza przygotowanego, choć nie myślę, aby przy tym rzecz o konieczności było teoretyczne zagłębianie się w problemy politonalności czy też z. kontrpunktu linearnego (bo z taką techniką tam się spotykamy). Tak się złożyło że bez uprzedniej znajomości partytury słyszałem utwór ten trzykrotnie (przez radio, na próbie i na koncercie). Analizując dziś kolejno wrażenia, dochoǳę do wniosku, iż pierwszy raz słuchałem ze zastanowieniem, drugi z niemalym już zadowoleniem, a przy wykonaniu ostatnim ze szczerem zachwytem i satysfakcją i to wrażenie pozostało jako najmocniejsze. Niezmiernie więc ważną rzeczą jest kilkakrotne wykonanie i usłyszenie, z czego nie zdają sobie niczary sprawy melomani, aż nadto skłonni do przedwczesnych i apodyktycznych osądzeń.

Koncert ten oznacza pewien zwrot w twórczości dotychczasowej autora;

zwrot, który już w istocie swej rozpoczął się od jego sonaty fortepianowej. Nawiązuje, jak się okazało, do „nowego klasycyzmu” (termin użyty przez pierwszego jego pioniera: Busoniego), do kierunku, który w Niemczech reprezentowany jest obecnie przez Hindemitha i jego szkołę. Opierając się w swym założeniu na formach staroklasycznych, które stylizuje nową techniką, kierunek ten jest, być może, w podstawach swych najmocniejszy spośród licznych odłamów modernizmu muzycznego. Taką właśnie klasyczną formą i prostą tematyką odznacza się ten koncert, przy swej pozornej jaskrawości harmonicznej i chropowatości współbrzmień! Część druga coppersa (oparta na melodii podhalańskiej) swoim odmiennym charakterem wyrwa się nieco z całości kształtu, ale obie części ramowe wykazują dużą zwartość stylu i znaczne napięcie wewnętrznej dynamiki kompozytora, szczególnie zaś ostatnie rondo, w którym podaje się iskry beztronskiego, iście Haydnowskiego humoru.

Jakże odmienną aurą owiany jest Morawskiego poemat symfoniczny „Ulalume”. Ponury nastrój wiersza Poe’go muzyka potęguje jeszcze wielokrotnie, schodząc do najciemniej-

szych, patologicznych niemal zakamarków duszy ludzkiej. Siedzimy od początku do końca pogrążeni w samych okropnościach; mroku tego nie rozjaśnia żaden jaśniejszy promyk. Wydawałoby się, że nie ma już żadnej nadziei wyjścia z tego labiryntu nędzy i rozpacz, gdyby z pomocą nie przyszedł... Roussel. Symfonia ta, bardziej umiarkowana w środkach w porównaniu z innymi, prowadzi nas zdecydowanie w jasne regiony, a szczególnie obie ostatnie części wnoszą dużo interesujących figlów i w miarę pikantnych żarcików rytmicznych. Prof. Nowowiejskiemu należą się osobne słowa wdzięczności za zajmujące wykonanie tego wartościowego dzieła.

Poważną atrakcją wieczoru była pianistka meksykańska Angelica Morales. Beethovena koncert c-moll grała z charakterystycznym spokojem i prawdziwie klasycznym umiarem. Podziwiać trzeba u tej artystki śliczną mechanikę palców, swobodę i pewność dalekich rzutów, które nigdy nie chybają celu, a wreszcie samą interpretację, tak zdrową, naturalną i prostą. To też bisy były naturalną konsekwencją żywej i szczerej reakcji, jaką gra p. Morales w publiczności naszej obudziła. **Dr ZYGMUNT SITOWSKI.**

Rejent aresztowany w sali sądowej

Kraków. (Tel. wł.). W krakowskim sądzie karnym odbyła się rozprawa przeciw dr. Leonowi Lotowskiemu, rejentowi ze Suchej, który jest oskarżony o dokonanie nadużyć.

W pierwszej instancji Lotowski skazany został na więzienie. Od wyroku tego jednak apelował. W dn. 6 bm. skazany został przez Sąd Apelacyjny na 3 lata i 8 miesięcy więzienia. Po przeprowadzonej rozprawie został Lotowski aresztowany na sali sądowej i odstawiony do więzienia św. Michała.

RECENZJE KINOWE

Kino „Sfinks“ wyświetla film p. t. „Ewie Joasie“. Wesoła komedia muzyczna, opowiadająca o przystojnej pannie Joasie, która, aby móc dostać posadę, zrobiła ze siebie straszdyło. Film obfituje w zabawne sytuacje. Wśród aktorów oglądamy znane gwiazdy polskiego ekranu: Smosarską, Szczepańską, Brodniewiczą, Inę Benitę i Znicza. Muzykę w filmie reprezentuje kilka ładnych i łatwo wpadających w ucho melodijek. (Sza.)

Kino „Teżca-Lazarz“ wyświetla film amerykański p. t. „San Francisco“. Bohaterką filmu „San Francisco“ jest młoda dziewczyna, robiąca w San Francisco wielką karierę jako śpiewaczka. Reżyserował film Van Dyke. Wspaniale zrobione są sceny trzęsienia ziemi, gdy wielkie domy-palace wałają się w gruzy. W rolach głównych bardzo sympatyczna para aktorów: Jeanette Mac Donald i Clark Gable. (Sza.)

Kino „Renaissance“ wyświetla film polski p. t. „Bohaterowie Sybiru“. Jest to film osnuty na tle dramatycznych przeżyć ochotników 5. Dywizji Syberyjskiej. Ma on tempo, dużo sensacji, trochę patosu, trochę lezki. W obsadzie aktorskiej oglądamy Krystę Ankiewicz, Brodzisza, Cybulskiego i Stępowskiego. W nadprogramie amerykański film fantastyczny p. t. „Wyprawa na Mongo“ z Busterem Crabbe i Jean Rogers'em. (Sza.)

Kino „Wilsona“ wyświetla film austriacki p. t. „Wojna w królestwie walca“. Przed około 100 laty w Wiedniu wybuchła wojna dwóch królów walca Straussa i Lannera. Historia tej zabawnej i wesołej wojny jest treścią filmu. Jest to jedna z najlepszych komedij muzycznych, jakie ostatnio oglądaliśmy. (Sza.)

Książę Pszczyński niewypłacalny

Przyznana mu pensja miesięczna 30 000 zł starczy zaledwie na... „najpilniejsze“ potrzeby

Katowice. (AJS). Jeden z adwokatów katowickich, prowadzący bezskuteczną egzekucję przeciwko starremu ks. Pszczyńskiemu o zaległe honoraria adwokackie w sumie około 60.000 zł, wobec negatywnego wyniku rewizji osobistej, dokonanej na zamku w Pszczynie przez komornika sądowego, wniósł do sądu okręgowego w Katowicach o unieważnienie dokonanych ostatnio przez ks. Pszczyńskiego darowizn, mianowicie sumy 100.000 na F. O. N., 50.000 zł na pomoc zimową dla bezrobotnych i gruntu pod lotnisko w Pszczynie, oraz kwot przeznaczonych przez księcia na wybudowanie hangarów.

Wspomniana egzekucja okazała się dlatego bezskuteczna, że należność za honoraria adwokackie stanowi prywatny dług starego księcia. Jak wiadomo, ks. Pszczyński zwrócił się ostatecznie do Zarządu Przymusowego o przyznanie mu pensji na opędzenie wydatków, bowiem skutkiem sekwestru żadnych innych — jak podaje — dochodów nie posiada. Zarząd Przymusowy za zgodą sądu i wierzyciela tj. Skarbu Śląskiego przyznał ks. Pszczyńskiemu pensję miesięczną w wysokości 30.000 zł.

Z charakteru wspomnianej na wstępie skargi o unieważnienie tych darowizn wynika, że ma ona na celu tylko demonstrację i spowodowanie w ten sposób starego księcia do wskazania źródła pokrycia tej pretensji, względnie zawarcia układu co do spłaty, bowiem prawnie biorąc, jest rzeczą bardziej niż wątpliwą, by darowizny te mogły być istotnie unieważnione.

Wobec tego, że nieuczynienie zadość obowiązkowi rejestracji niejednokrotnie naraża kajakowców na przykrości ze strony organów policji wodnej, zarząd okręgu zwraca się do klubów z wezwaniem zgłaszania do rejestracji łodzi własnych i członków klubów. Zgłoszenia należy uskutecznić zbiorowo.

Obozy kajakowe. Komisja sportowa P. Z. K. organizuje dwa obozy w nadchodzącym sezonie, a mianowicie: 1 — dla zawodników P. Z. K. od 24 — 30 maja, 2 — dla instruktorów P. Z. K. od 1 — 6 czerwca.

Oba obozy odbędą się w Łęgowie pod Bydgoszczą. Na obóz dla zawodników przyjęci będą przede wszystkim ci, którzy na mistrzostwach Pol. ki w r. ub. zdobyli jedno z 3 pierwszych miejsc, nadto ci z spośród czołowych zawodników polskich, którzy nie mogli startować w mistrzostwach Polski.

Na obóz instruktorski przyjmowani będą kandydaci, zgłoszeni przez kluby. Maksymalna liczba uczestników — 50. Przyjęcia załatwiane będą przez P. Z. K. w kolejności wpływu.

Oba obozy prowadzić będzie trener Erich Arndt z Berlina.

Sledzie ida

Gdańsk. (PAT.). U wybrzeży wschodnio-pruskich między Piławą a Kahlbergiem pojawiły się olbrzymie ławice śledzi. W związku z tym wyjechała flotyla gdańskich kutrów motorowych do Kahlbergu, by wziąć udział w połowach. U wybrzeży gdynskich dotychczas ławic śledzi nie zauważono.

SPORT

Kajakarstwo

Kajaki muszą być zarejestrowane. Polski Związek Kajakowy wyjaśnia w ostatnim komunikacie, na liczne zapytania klubów i towarzyszy kajakowych, że na podstawie obowiązujących przepisów o żegludze na śródlądowych drogach wodnych, wszystkie statki i łodzie podlegają obowiązkowi rejestracji. Obowiązkowi rejestracji podlegają zatem także składaki, kajaki szwedzkie i kanadyjki. Rejestrację przeprowadzają bezpłatnie właściwe terytorialne zarządy dróg wodnych, które wydają dokumenty rejestracyjne.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7 kwietnia 1937

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	88,85	89,03	88,67
Berlin	—	212,78	211,94
Gdańsk	100,—	100,20	99,80
Amsterdam	288,55	289,27	287,83
Kopenhaga	—	115,69	115,11
Londyn	25,85	25,92	25,78
Nowy Jork czek	5,26%	5,27%	5,25%
Nowy Jork kabeł	5,26 5/8	5,27 7/8	5,25 5/8
Oslo	—	130,18	129,52
Paryż	24,29	24,35	24,23
Praga	18,40	18,45	18,35
Sztokholm	133,30	133,63	132,97
Zurich	120,20	120,50	119,90
Wiedeń	—	99,20	98,80
Mediolan	27,85	27,95	27,75
Helsinki	11,42	11,45	11,39
Montreal	—	5,27%	5,25%

Tendencja niejednolita.

Obligacje i papiery wartościowe:

3% pożyczka inwestycyjna I em. serie niemitowane	65,50
3% pożyczka inwestycyjna II em. serie 83,00	64,50
5% pożyczka konwersyjna	55,50
5% pożyczka dolarowa	55,00
4% pożyczka prem. dolarowa	45,00
7% pożyczka stabilizacyjna kupon 84,04	368,00
4% po. konsol. 53,75—54,00—52,50—52,75 (dwa ostatnie w drobnych 52,38)	—
4½% ziemskie seria 5	53,00
4% P. Z. K. seria L.	48,75

Tendencja dla listów i pożyczek nieco mocniejsza.

Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,03	88,60
Dolary amerykańskie	5,27	5,24½
Dolary kanadyjskie	5,27	5,24½
Florenty holenderskie	289,27	287,55
Franki francuskie	24,35	24,21
Franki szwajcarskie	120,50	119,70
Funtki angielskie	25,92	25,76
Guldony gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	16,20	15,50
Korony duńskie	115,69	114,85
Korony norweskie	130,18	129,20
Korony szwedzkie	133,63	132,65
Liry włoskie	24,20	23,50
Marki fińskie	11,45	11,00
Marki niemieckie	123,—	120,—
Marki niem. srebrne	130,—	127,—
Szylingi austriackie	97,00	96,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	102,—
Cukier	30,70—30,75
Lilpop	13,50—13,65
Starachowice	32,75—32,65



Dnia 3 kwietnia 1937 r. o godz. 9,45 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najukochańsza siostra, s. p.

z Kleszczyńskich

Weronika Kaczmarska

Eksportacja z domu żałoby odbyła się w środę 7 b. m. o godzinie 18 do kościoła św. Małgorzaty, nabożeństwo i pogrzeb w czwartek 8 b. m. o godzinie 9,30 na stary cmentarz archikatedralny.

W ciężkim smutku pograżona
siostra z mężem.

Poznań-Zawady 10, Środa.

FIRANKI gotowe i z metra, MATERIAŁY dekoracyjne i meblowe w każdej jakości i stylu, **dywany, chodniki, pomosty** oraz **dodatki tapicerskie** poleca

NAJWIĘKSZA FIRMA W POLSCE

M. Pieczyński, Poznań

Stary Rynek 44, nar. Woźnej.

Potrzebny od zaraz na stałą posadę

technik budowy maszyn

absolwent średniego zakładu technicznego z praktyką, narodowości polskiej. Niezbędna dobra znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw przyjmuje **Polska Delegacja Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku, Neugarten 29.** dg 22 734

Kupię akcje H. Cegielski-Poznań

Oferty z podaniem ceny do Kuriera Poznańskiego pod zg 26 719



Na raty Na raty

PARAMENTA-SZTANDAR POLECA

WIELKOPOLSKI ZAKŁAD HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH K. KĘDZIERSKA POZNAŃ, UL. SKARBOWA 3

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty na przykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMEY - PARCELE Parcela budowlana ul. św. Wawrzyńca do sprzedania. Oferty Kurier Poznański zdg 89 171	7. SPRZEDAŻE Chevrolet Six limuzine, kalcz 7-letnia, motocykl Ariel sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 89 215 Wylęgarnie amerykańska naitowa na 65 jaj w dobrym stanie. Wskaże Kurier Poznański zdg 89 413 Restauracja z powodu wyjazdu, pełna koncesja, mieszkaniem i przynależnościami od zaraz do sprzedania, centrum Ostrowa. Wlkp., Adres wskaże Kurier Poznański zdg 89 180 Piekarnia centrum korzystnie do odstąpienia. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 89 143 Kamieniec większy obiekt, centrum, sprzedam wplaty 200 tysięcy. Oferty Kurier Poznański dg 22 685	23. ROZMAITE Wizytówki setka złotej — Ekspresdruk, — Grudnia 5, dr 22 727 Znana Adarelli przepowiada do 8 wieczór Podgórna 13 mieszkanie 10, p 20429 26. SZUKA POSADY Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych. a) Służba domowa Sierota szuka posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 89 380	Inteligentna pani, kochająca dzieci poszukuje posady od 15 lub zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 134 Panna lat średnich, przystojna — szuka posady na wyjazd, gospodarstwa domowego u samotnej osoby. — Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 89 174 Gospośnia samodzielna, uczciwa, długoletnimi świadectwami, wieku średnim poszukuje posady od 15-go kwietnia. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 492 Młoda bezdzietna wdowa poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 89 441 Kucharka poszukuje posady do wszystkich prac domowych od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 89 229	b) Inni Robotnik poszukuje jakiegokolwiek posady za kaucją. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 352 Nauczycielka praktyka 8 letnia szkoły powszechnej, niemiecki, początki francuskiego, muzykę przyjmie posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 88 963 Kasjer poszukuje posady 1. 7. na majątku, kilkuletnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — piasek na maszynie. Oferty Kurier Poznański zdg 88 473 Czeladnik szwajcarski poszukuje pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 89 228 Kucharz poszukuje posady. Oferty Agentura Kuriera Poznańskiego. — Nekla, ng 41 410	Ogrodnik poszukuje stałej lub przejściowej posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 88 697 29. ROZRYWKA Dzików Probiernia - Śniadania Poznań, Kantata 11 poleca ciepłe zakąski 30 groszy, śniadania 60 groszy, obiady 1.—, p 20411 Kinoteatr „Gwiazda“ Dziś Premiera najpiękniejszego filmu polskiego p. t. Barbara Radziwiłłówna, Jadwiga Smosarska zdr 89 334 „Kapelusz“ modnie przefasonowany odświeżony zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze. zdr 88 522
--	---	--	--	--	---

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami poczynnymi 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek., słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.